

Ryngraf Jasnogórski dla Ojca św.

Zawiezie specjalna delegacja młodzieży
Pielgrzymka do Częstochowy pod hasłem modlitwy za Polskę

W niedzielę, 25 kwietnia odbył się w Warszawie IV Zjazd Komitetów Pielgrzymkowych ze wszystkich środowisk akademickich. Wzięli w nim udział: J. E. ks. Biskup Antoni Szlagowski, dożywni opiekun młodzieży akademickiej, jako honorowy przewodniczący, ks. rektor Edward Detkens, ks. Stefan Piotrowski oraz liczne grono młodzieży. Przewodniczył obradom p. Jan Szczyński, prezes Centralnego Komitetu Akademickich Ślubowań Jasnogórskich.

Sprawozdania wszystkich delegatów wykazały pilną pracę środowisk nad pogłębieniem życia religijnego polskiej młodzieży akademickiej, skupieniem jej przy kościołach akademickich, odwagę i energię w realizowaniu ślubowań jasnogórskich. Szczególne uznanie należy się komitetowi krakowskiemu i gdańskiemu.

Po sprawozdaniach, które wykazały całkowitą zgodność wyślików komitetów, omawiano sprawy ogólnoakademickiego

święta maryjnego, udziału młodzieży w międzynarodowym kongresie ku czci Chrystusa - Króla w Poznaniu, powierzając prace techniczne środowisku poznańskiemu, sprawę modlitwy za Polskę, pod której hasłem odbędzie się tegoroczna pielgrzymka. Ustalono jej termin na 23 maja, po czym opracowano program i przebieg.

Przy omawianiu programu prac komitetu dokonano przydziału diecezji, na których terenie ma pracować każde środowisko oraz postanowiono zorganizować zebrania informacyjne dla maturzystów.

Duże trudności nasunęła sprawa statutu Centralnego Komitetu Akademickich Ślubowań Jasnogórskich. Zjazd uznał jednomyślnie stan rzeczy, obdarzając zaufaniem komitet warszawski, który koordynuje prace wszystkich środowisk i powierzając mu nadal misję. Po legalizacji komitetu warszawskiego będzie opracowywany regulamin, który będzie

prawnym ujęciem stanu faktycznego.

W wolnych wnioskach postanowiono wysłać delegację do Rzymu, która ofiaruje Ojcu św. ryngraf jasnogórski i złoży w imieniu młodzieży kilka prośb.

Cały przebieg IV zjazdu komitetów pielgrzymkowych wykazał niezłomność i wartościowość pracy, której przyswiewca wielki cel.

Aresztowanie zabójców Ingrid Wiengreen

Córka dyplomaty ofiarą napadu rabunkowego
Najstarszy z morderców liczy 20 lat

WIEDEŃ, 28. 4. Policji udało się ująć sprawców zamordowania Ingrid Wiengreen, córki posła Paragwaju w Wiedniu. Są nimi Fryderyk Schlegel, Franciszek Sandner, Fryderyk Flech i Wilhelm Stejkal. Mordercy, z których najstarszy liczy około lat 20, zorganizowali bandę celem napadania na samochody. Bezpośrednim sprawcą morderstwa był Schlegel. Z zeznań morderców wynika, że po

bezsukcesnej próbie zatrzymania samochodu, prowadzonego przez niejakiego Lawadila, udało im się wskoczyć na stopnie maszyny Wiengreen. Schlegel oddał do niej pierwszy strzał, trafiając ją w plecy, w chwili gdy broniła mordercom wejścia do samochodu. Następnie dwa strzały oddał morderca z bezpośredniej bliskości w głowę ofiary, mimo, iż błagała o darowanie jej życia.

Po dokonaniu zbrodni mordercy zbiegli do pobliskiego lasu, pozostawiając na miejscu opróżnioną walizkę.



Ingrid Wiengreen

która nie zawierała żadnych wartościowych przedmiotów. Mordercy twierdzą, że zbrodnię popełnili pod wpływem filmów kryminalnych.

Zbrodnia ma zatem charakter rabunkowy i szukanie jej sprawców w kręgach spirytystów, do których należała zabita okazało się błędem.

Wiadomość o ujęciu morderców wywołała w całym mieście sensację. Ingrid Wiengreen znana była w kręgach towarzyskich, wyróżniając się urodą i niezwykle upodobańcami. Ostatnio namietnością jej były seanse spirytystyczne. Młoda dziewczyna była najzupełniej samodzielną i podczas swych wycieczek samochodowych nie zabierała ze sobą nawet szofera.

Na fałszywe tory skierował śledztwo fakt znalezienia przy zabitej torebki z kosztownościami, co pozornie wykluczało możliwość zbrodni rabunkowej. Obecnie okazuje się, że mordercy torebki nie zauważyli, gdyż ofiara, padając, przycisnęła ją swoim ciałem.

Komunikat Nr. 3

Na froncie walki konkursowej Czytelnicy „ABC” w akcji

Podajemy następny z kolei komunikat nr. 3 z frontu konkursowego.

Na pierwszym miejscu utrzymuje się nadal p. Antoni M. 9 i pół pkt., na 2-im jest p. Władysław K. — 8 pkt., a na 3-im p.

Aleksandra L. — 7 pkt. Sześć następnych z kolei miejsce zajmują z równą ilością 6 pkt. p. Bogumił B., p. Natalia R., p. M. Z. z Poznania, p. Jan Ch., p. L., p. Narcyz R.

Kto z tych posiadających dziś jednakową ilość punktów przedstawił czołówki wybiję się naprzód, a kto spadnie niżej, w tabeli punktacyjnej? Nie wiadomo. Decydują o tym sami uczestnicy.

P. Stanisław Z., zajmujący 10 miejsce z ilością 5 i jedna szóstą pkt. wyprzedził tylko o jedną szóstą p. K. i p. Janinę S., zajmujących 11-te i 12-te miejsce. 13-te i 14-te miejsce zajmują: p. Jerzy P. p. Zofia R. po 4 pkt. Wreszcie 15-te miejsce p. J. z Poznania 3 i pół pkt.

Podróże zagraniczne a sesja sejmowa

Lwowski „Wiek Nowy” podaje pogłoski o odroczeniu nadzwyczajnej sesji sejmowej:

„Wyjazd marszałka Cara i p. Sławka na kilkutygodniową wycieczkę morską łączy tu z pogłoską o przesunięciu sesji nadzwyczajnej Sejmu na początek czerwca br. Wskazują na to, że przed swym wyjazdem za granicę marszałek Car był na posłuchaniu u P. Prezydenta Rzplitej i złożył również wizytę premierowi Składkowskiemu. Było to nie tyle pożegnanie, czego się zasadniczo nie praktykuje przy wyjazdach za granicę, ile poinformowanie się o planach rządu w sprawie sesji nadzwyczajnej. Otrzymał informacje pozwolił marsz. Carowi na wyjazd za granicę.

Jak widać z tego, każdy z uczestników konkursu może jeszcze dogonić, a nawet prześcignąć czołówkę. W tabeli czołowych uczestników mogą zająć i zająć na pewno daleko idące przesunięcia i zmiany. Jedni, którzy potrafili wyzyskać ostatnie dni trwania konkursu, poprawią swoje pozycje, a drudzy z przodujących nawet miejsce mogą znaleźć się na końcu tabeli konkursowej.

O wynikach konkursu zadecydują więc wysiłki naszych Czytelników w ostatnich dniach jego trwania.

Pamiętajmy, że każdy Czytelnik powinien zdobyć do 5 maja przynajmniej jeden punkt, t. j. zjednać przynajmniej jednego nowego prenumeratora „ABC”. Jak wiadomo, liczymy za każdą nową prenumeratę miesięczną — 1 pkt., za kwartalną — 2 pkt., za półroczną — 3 pkt. i za roczną — 4 pkt.

Podniesienie upadłości Zawiercia 5000 robotników znajdzie pracę

Jak się dowiadujemy w wyniku trwających od dłuższego czasu pertraktacji, nastąpiło zawarcie układu w sprawie podniesienia jednej z największych w Polsce upadłości sp. akc. Zakładów Przemysłu Włókienniczego „Zawiercie”, znajdujących się na ob-

szarze najbardziej dotkniętym klęską bezrobocia.

Długi „Zawiercia” w stosunku do wierzycieli zagranicznych i krajowych spłacone będą w 40-tu proc. w ciągu 20 lat. Długi te wyniosą 11 mil. zł.

Dzięki podniesieniu upadłości, nastąpić ma w najbliższym czasie całkowite uruchomienie tej olbrzymiej fabryki, która czynna była dotychczas tylko w niektórych działach, zatrudniając kilkuset robotników. Przy pełnym uruchomieniu zakładów w „Zawierciu” znajdzie pracę około 5.000 robotników.

Podanie o zatwierdzenie układu wniesione będzie w b. tygodniu do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Proces o zajścia w Czyżewie

We czwartek na wokandzie łomżyńskiego Sądu Okręgowego znajduje się proces o zajścia w Czyżewie, które miały miejsce jesienią r. ub. Do odpowiedzialności karnej za udział w występnych zbiegówisku, niszczeniu mienia i t. d. pociągnięto 31 osób.

W KOLNIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Tomasza Koźlika ul. Cmentarna 14

Prokuratura zbada gospodarke w Związku Gmin Wiejskich Wskutek doniesienia nowego zarządu

27 b. m. we własnym lokalu zebrał się zarząd Związku Gmin Wiejskich, wybrany przez Radę naczelną 20 b. m. Na posiedzenie to przybył wybrany jednomyślną uchwałą Rady naczelnej na prezesa Z. G. W. general poseł Lucjan Żeligowski.

Następnie zaproszono na zebranie dr. Karola Polakiewicza, który oświadczył, że w dalszym ciągu podtrzymuje zarzuty co do legalności wyboru, proponując: 1) pozostawienie dawnego Zarządu z nim, jako prezesem na czele na dalsze 14 do 21 dni, po czym byłaby zwołana ponownie Rada naczelna dla wyrównania pewnych nieformalności, 2) równocześnie wycofanie aktu złożonych przez nowy Zarząd władzom sądowym.

P. Lewicki zaproponował, aby dr. Polakiewicz oddał urządowanie nowemu zarządowi, który postara się o załatwienie niejasności.

Gen. Żeligowski stwierdził, że w takich warunkach wyboru przyjąć nie może.

Nowo wybrany zarząd, nie mogąc przyjąć dalszej odpowiedzialności za interesy Związku Gmin Wiejskich aż do czasu wydania odpowiednich zarządzeń przez władze, postanowił rozjechać się do domu i zawiadomić o powyższej decyzji wszystkich członków Rady naczelnej za pośrednictwem prasy oraz przesłać p. komisarzowi rządu następujące wyjaśnienia: 1) b. prezes dr. K. Polakiewicz zgłosił rezygnację z mandatu prezesa za cenę wycofania przez p. Czarnobaj wniosku o votum nieufności dla niego i tylko pod tym warunkiem p. Czarnobaj swój wniosek o votum nieufności wycofał.

2) lista osób, uprawnionych do udziału w posiedzeniu Rady naczelnej 20 b. m. została ustalona, zgodnie ze stanem faktycznym, jeszcze pod przewodnictwem dr. K. Polakiewicza.

3) Skarga, że grupa 17 członków nie dopuściła do udziału

innych członków Rady, nie jest zgodna z prawdą. Rada naczelna składa się w ogóle z 20 członków.

4) Zmiana par. 36 Statutu, uchwalona przez Radę naczelną na posiedzeniu w dniu 20 b. m. polega wyłącznie na tym, że pozabawiono redaktora czasopisma organu Związku — członkostwa w Zarządzie z głosem sta nowczym, zaś dyrektorowi Zw. zamiast głosu stanowczego, przyznano głos doradczy w Zarządzie. Wobec tego, nie zmieniając liczby Zarządu, powiększono jego skład przez dwóch członków pochodzących z wyboru.

5) Rada naczelna wysłuchała

W OSTROWIU WLKP.

zaprenumerować „ABC” można u p. Jana Cieślaka ul. Koszarowa 4 m. 3

sprawozdania Komisji rewizyjnej i przyjęła je do wiadomości z zastrzeżeniem, że udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi nastąpi dopiero po szczegółowym zbadaniu całokształtu gospodarki finansowej Związku gmin, przez nowo wybraną komisję rewizyjną. Ponieważ wiceprezesi nowego Zarządu p. Franciszek Sauszek i Władysław Spychalski zameldowali prokuraturze o niewłaściwej gospodarce Związku Gmin, przeto należy mieć nadzieję, że ocena tej działalności wypadnie obiektywnie.

Prezydium Zarządu powierzyło pracownikom Z. G. W. pp. Gałczyńskiemu i Jezierskiemu opiekę nad całością biura i majątku Związku Gmin Wiejskich.

Zgodność powyższego poświadczili podpisami: Wł. Spychalski, Fr. Sauszek i Arseniusz Lewicki.

Nie o to chodzi...

Robotnicy, pracujący na terenach przyszłej wystawy światowej w Paryżu starabiją 100 — 150 franków (25 — 37,50 zł.) dziennie. Mimo to wciąż strajkują, przyzodabiając płoty i pawilony wystawy sierpami z młotem, wypisując hasła komunistyczne i t. d.

Na ostatnim zjeździe miast wygłosił m. inn. przemówienie pan premier Składkowski. Wskazał on, że z komunizmem należy walczyć nie tylko negatywnie, ale i pozytywnie. Pozytywna walka polegać ma na dostarczaniu bezrobotnym zatrudnienia i zarobku. Pan premier wychodzi z założenia, że kto ma zarobek i zatrudnienie nie będzie ulegał agitacji komunistycznej.

Naszym zdaniem pogląd ten jest mylny. Wysuwamy pod-

bane żądania do tych, które głosił p. premier: chleba i pracy dla Polaków. Ale wcale nie dlatego, by zwalczać komunizm, tylko po prostu dlatego, że naszym zdaniem powinno się w Polsce znaleźć pracę dla każdego Polaka chcącego pracować i nie powinno się marnować sił, przeznaczonych do budowy polski.

Ale nie sądzimy, by zapewnienie pracy wszystkim miało zlikwidować komunizm. Takie ujmowanie sprawy prowadzi do do szkodliwych wypadków: w miastach, w których będzie się rozwijać agitacja, gotowiśmy urządzać wielkie roboty publiczne... dla zlikwidowania komunizmu. Może się wówczas okazać, że demotrację urzędują... zatrudnieni na robotach publicznych. By-

wało tak w różnych państwach...

Zdanie, że należy dać bezrobotnym pracę, by zlikwidować komunizm, byłoby błędne:

1) Gdyby człowiek zarobkujący zawsze wyrzekał się komunizmu.

2) Gdyby zarobek był jedyną potrzebną istotą mas.

Tymczasem tak nie jest. Ludziom oprócz chleba potrzebna jest idea, wskazująca im cel życia.

Agitacja komunistyczna zdołała sobie zwoleńników wśród ludzi, którym wcale nie dolega głód i nędza. Wystarczy zacytować przykłady sympatyków komunizmu spośród słynnych publicystów, słynnych z fantastycznych zarobków...

Na podłożu materialistycznej „wiedzy” ubiegłej stulecia ziarno komunizmu rozplecia się bujnie. Często jednostki żarzone komunizmem, zadowolone z swych potrzeb poświęcają się ze zdwojoną energią propagandzie swych haseł. Najgorliwszych wrogów bezideowej ideologii komunistycznej szukać znów należy wśród żyjących w największej nędzy robotników łódzkich lub też chłopów z mazowieckich piaszków.

Nie chleba zatem trzeba ludziom, ale wielkiej idei, nie obietnic, a wskazania pięknego i wzniosłego celu, w imię którego naród zdobyć się winien na ofiary i poświęcenia.

W. Z.